Nr. 52. — Rok I. ILUSTROWANY Kraków, niedziela 30 marca 1919.

DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY I NARODOWY, POŚWIĘCONY SPRAWIE WOLNEJ ZJEDNOCZONEJ RZPLTEJ. — WYCHODZI CODZIENNIE O GODZ. 6-tej RANO
CENA NRU W CAŁEJ POLSCE 40 hal. PRENUMERATA 10 K., A Z PRZESYŁKĄ LUB ODNOSZENIEM 12. K. MIESIĘCZNIE.
REDAKCYA: UL. KARMELICKA L. 16. TELEFON NR. 3364. — ADMINISTRACYA: UL. SZPITALNA 36. TEL. 1385.

Lwów Polakom — część Bukowiny Ukraińcom?

Wiedeń. 29 marca. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi: Bawiący w Wiedniu polityk z Bukowiny twierdząc, że spór o Lwów będzie za pośrednictwem ententy rozstrzygnięty w ten sposób, że

Lwów przyznany będzie Polakom

za co *Ukraińcy otrzymają półn.-wschodni obszar Bukowiny z Czerniowcami.* Nie można przypuszczać, aby Rumunia sprzeciwiała się temu wobec niebezpieczeństwa, grożącego jej ze strony rosyjskich bolszewików.

Rokowania delegacyi polskiej i ukraińskiej w Chyrowie odroczone.

Przemyśl. 28 marca. (Telef. od kor.) We czwartek 27 bm o godz. 2-giej popoł. nastąpiło w Chyrowie spotkanie delegatów wojskowych polskich i ukraińskich celem rozpatrzenia możliwości zawarcia *natychmiastowego zawieszenia broni* zgodnie z życzeniem najwyższej Rady konferencyi pokojowej w Paryżu.

Życzenie to doręczył generałom Iwaszkiewiczowi i Pawlence w dniu 25 bm. generał wojsk Stanów Zjednoczonych Kernan, który w tym celu przybył z Warszawy w towarzystwie kapitana Ewela.

Delegaci ukraińscy stanęli na tem stanowisku, *że przystają na natychmiastowe bezterminowe zawieszenie broni, odrzucając z góry wszelką dyskusyę z delegatami polskimi o rozejmie.* Delegaci polscy wyrazili gotowość zawarcia natychmiastowego zawieszenia broni, wszakże pod warunkiem, że strona przeciwna *w ściśle oznaczonym terminie*

zgodzi się zasadniczo na rozejm,

przynajmniej na warunkach *narzuconych* poprzednio przez misyę koalicyjną z gen. Berthelemy na czele. *Delegaci ukraińscy nie zgodzili się na łączenie sprawy natychmiastowego zawieszenia broni ze sprawą rozejmu,* wobec tego

odroczono rokowania,

aby delegatom polskim dać możność porozumienia się ze swoim rządem.

Delegacye obradowały w Zakładzie OO. Jezuitów — wieczorem o 10 powrócili do Przemyśla.

LWÓW CIĄGLE POD OGNIEM UKRAIŃSKIM

Lwów. 29 marca. (PAT). Gazeta lwowska pisze: Nie zapomnieli o nas i wczoraj Ukraińcy jakkolwiek wyładowali poprzedniej nocy moc żelaza na Lwów: poprzestali tym razem na rzuceniu kilkunastu pocisków. Wystarczyło to, aby **znów poranić cały szereg osób.**

Kroki wojenne między Węgrami a Czechami rozpoczęte

Atak czerwonej gwardyi. Wysadzenie mostu na Dunaju.

Wiedeń, 28 marca. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą o pierwszych starciach między czerwoną gwardyą węgierską a oddziałami czecho-słowackimi. „Deutsches Volksblatt" donosi, że **oddziały węgierskie zaatakowały wojsko czecho-słowackie pod Gran i odrzuciły je w kierunku zachodnim. Węgrzy dotarłszy do Dunaju wysadzili w powietrze wielki most kolejowy na Dunaju na zachód od Gran.**

(Most ten leży na głównej linii kolejowej Budapeszt — Preszburg).

Praga. 28 marca. (Tel. wł.) „Cesko Slovo" pisze: „**Wypadkami** węgierskimi zajmowały się **wczoraj koła parlamentarne.** Omawiano kwestyę jakie kroki poczyni koalicya, oraz czy nie należałoby **ze strony rządu czesko-słowackiej republiki,** wobec **wypadków** na Słowaczyźnie **chwycić się energicznych środków. Sfery oficyalne** patrzą na rozwój wypadków węgierskich z **zupełnym spokojem, i** — jak się dowiadujemy z autentycznego **źródła — nie myślą o zbrojnej interwencyi.** Rozumie się, że **rząd jest stanowczo zdecydowany wystąpić przeciw wszelkim usiłowaniom, zagrażającym granicom republiki czesko-słowackiej.** Alarmujące wiadomości o mobilizacyi, oraz wiadomości rozszerzane w Bernie i Pradze, należą do bajek.

Haga, 28 marca. (Tel. wł.) Według wiadomości z Paryża **postanowiła koalicya wystąpić na Węgrzech** zbrojnie. **W Marsylii** panuje ożywiona czynność, gdyż tam **ładuje się wojsko na okręty. Generał Mangin** został mianowany **głównodowodzącym armii mającej przywrócić porządek na Węgrzech.**

Paryż, 28 marca. (Tel. wł.) „L'Information" donosi: **Clemenceau** miał wczoraj dłuższą konferencyę z marszałkiem F o c h e m w sprawie sytuacyi na Węgrzech. W następstwie tej konferencyi przygotowano w Marsylii 9 okrętów dla przewozu **kolonialnych na Węgry.**

Lyon, 28. marca. (Tel. wł.) **Port** w Marsylii jest z powodu **transportów wojska** zamknięty. Połączenie telegraficzne między Marsylią a północną Francyą przerwane.

Hr. Karolyi zamordowany? Podpułk. Vix w niewoli.

Praga. 29 marca. (PAT). Iskrowo st. pozn. Biuro Reutera donosi z Budapesztu: Kierownik misyi ententy w Budapeszcie **podpułkownik Vix znajduje się w niewoli.** Według niepotwierdzonej dotąd wiadomości **hr. Karolyi został zamordowany.**

Dążenia do zbolszewizowania kolejnictwa w Polsce.

Artykuł, poniżej zamieszczony, oświetla wielce niebezpieczne próby **zdezorganizowania i zbolszewizowania** kolejnictwa **polskiego,** wychodzące z Królestwa Polskiego. Zwracamy uwagę czynników odpowiedzialnych na te zabiegi, które mogą mieć najfatalniejsze skutki dla ruchu **kolejowego w Galicyi.**

Kraków, 29 marca.

Po upadku mocarstw centralnych zapanował na kolejach polskich w byłej okupacyi pruskiej i austryackiej **ogromny zamęt.** Koleje te bowiem do wypadków listopadowych stały pod zarządem wojskowym, składającym się z Niemców i Czechów, którzy wobec przewrotu politycznego pozabierali ze sobą, co się wziąść dało, (przeważnie pieniądze z kas kolejowych!) i uciekli, pozostawiając koleje na opiece Boskiej. Skorzystali z tego dawni kolejarze z czasów rosyjskiego panowania rosyjskiego, którzy po upadku caratu powrócili z ewakuacyi (przymusowej lub dobrowolnej) do Kongresówki i objęli co prędzej ster kolejnictwa w swoje ręce. Nie pytano przy tem ani o **kwalifikacye, ani o przeszłość.** Koleje uruchomiono jako tako i to należy zapisać na korzyść kolejarzy z Kongresówki. Zamiast jednak dążyć dalej do uporządkowania ruchu kolejowego pewna część kolejarzy z Kongresówki postanowiła wykorzystać co prędzej sposobn. dla celów **partyjno-politycznych.**

Ster rządu dostał się właśnie w ręce socyalistów. Mając poparcie gabinetu Moraczewskiego, grupa kolejarzy socyalistów o hasłach przywiezionych z bolszewickiej Rosyi rozpoczęła natychmiast akcyę celem utworzenia **związku kolejarzy o podkładzie socyalistyczno-bolszewickim,** aby ubiedz inne grupy kolejarzy i zapanować nad ogółem. — Ułożono więc w Warszawie odpowiedni do zamierzonych celów **statut związku** — i prawdopodobnie nie doceniając uświadomienia politycznego kolejarzy galicyjskich, postanowiono **związek ten narzucić kolejarzom w Galicyi.** Aby jednak kolejarze tutejsi nie mogli się zoryentować, przywłaszczyli kolejarze warszawscy zaledwie kilka egzemplarzy statutu i zażądali natychmiastowego wysłania delegatów na **wiec kolejarzy polskich w Warszawie,** gdzie statut miano przyjąć, jako obowiązujący. Równocześnie zaś posłano z Warszawy do Krakowa kilku delegatów agitatorów, którzy weszli w kontakt z zarządami **związków kolejarskich galicyjskich** i starali się przekonać tutejszych kolejarzy, że proponowany przez królewiaków związek stworzy raj dla wszystkich kolejarzy, dając równocześnie do poznania, że takiego związku życzy sobie minister kolejowy i prezydent gabinetu.

Konferencye delegatów warszawskich trwały dłużej ze związkiem socyalistycznym

t. j. z tak zwaną **centralną organizacyą kolejarzy.**

Socyaliści galicyjscy odnosili się początkowo na tych konferencyach z pewną nieufnością do związku warszawskiego, ale gdy delegaci warszawscy zaczęli wygadywać na stan urzędniczy kolejowy w Galicyi, bratnie dusze zrozumiały się zaraz, poczem zawarto umowę co do wspólnego działania przeciwko urzędnikom kolejowym, którzy do związku socyalistycznego **nie należeli a nawoływali do stworzenia związku ogólno zawodowego bezpartyjnego.**

Następnie dali się też delegaci warszawscy poznać w małem kółku urzędników (przeważnie dyrekcyjnych). W swoich przemowach przedstawili się jako prawdziwi i jedyni patryoci polscy, zarzucając ogółowi kolejarzy galicyjskich brak patryotyzmu.

Zamiary królewiaków co do stworzenia **ogólnego związku kolejarzy** polskich zostały na szczęście przez kolejarzy stojących poza patryą socyalistyczną zrozumiane i należycie ocenione. Statut proponowany przez warszawiaków zaprowadzał

PRZYMUS NALEŻENIA WSZYSTKICH KOLEJARZY DO JEDNEGO ZWIĄZKU

i znosił wolność tworzenia innych związków. Rząd polski miałby prawo jedynie wypłacać pensye kolejarzom, bo związek decydowałby o przyjmowaniu do służby kolejowej, o wydalaniu ze służby, a nominacyach na kierujące stanowiska, o kwalifikacyi, o wysokości pensyi i t. d.

Na wiecu w Warszawie decydujący głos w sprawie związku miał **komisarz bolszewickich sowietów rosyjskich nazwiskiem Borensztat**, a kolejarze galicyjscy ze związku socyalistycznego wraz ze sekretarzem swoim p. Kaczanowskim, który kolejarzem nie był i nie jest, stosowali się w zupełności do komendy tego pana komisarza. — Głosy na wiecu, że związ. kolejarzy, oparty na takim statucie, byłby niebezpieczny dla Polski i że najpierw należałoby obradować nad uruchomieniem służby kolejowej i zaprowadzeniem ładu na polskich kolejach, przebrzmiały bez echa.

Zwolennicy p. Borensztata powiedzieli wprost, że Polska jest dla nich abstrakcya i że sprawa żołądka i interes partyi stoi u nich ponad wszystkiem.

Większość na wiecu stanowili socyaliści i bolszewicy, bo wybory delegatów na wiec przeprowadzono metodą znaną w Galicyi..

Na 150 kolejarzy o zapatrywaniach socyalistyczno-bolszewickich przypadał jeden delegat, podczas gdy każdy tysiąc kolejarzy niesocyalistów miał na wiecu również tylko jednego delegata. Wiec ogłoszono jako wiec polskich kolejarzy, tymczasem socyaliści galicyjscy przysłali na wiec kilka skrajnych ukraińców, okazując w ten sposób jak rozumieją polskość wiecu.

Kolejarze galicyjscy oraz królewiacy z poza partyi socyalistycznej wobec takiej sytuacyi

OPUŚCILI DEMONSTRACYJNIE WIEC

i zgłosili pisemny protest tak przeciw stronniczemu wyborowi delegatów, jako też przeciw uchwałom wiecu, które przy większości na takiej drodze uzyskanej nie mogły być wyrazem rzeczywistej opinii ogółu polskich kolejarzy.

Na wiecu nie było również delegatów z Poznańskiego i z Galicyi wschodniej. Pomimo to pozostali na wiecu kolejarze uznali się za przedstawicieli całej zjednoczonej Polski i przedłożony **statut związku jako bezwzględnie obowiązujący w całej Polsce uchwalili.**

(Dok. nast.).

—o—

Po wyjeździe misyi koalicyjnej z Cieszyna

Komisya mieszana. Członkowie misyi koalicyjnej. Przypuszczalne projekty w sprawie przyszłości Ks. Cieszyńskiego. Niemcy idą na Opawę.

Cieszyn, 28 marca.

Jak wiadomo, członkowie misyi koalicyjnej opuścili już Cieszyn, *po utworzeniu komisyi mieszanej polsko-czeskiej*, która już rozpoczęła urzędowanie, jednak w stanie niepełnym, gdyż brakuje przedstawiciela rządu warszawskiego. Na stanowisko to zaproponowano *J. Zdziechowskiego*.

Odjeżdżająca misya koalicyjna składała się z następujących osób: na czele jej stał *Gronard*, Francuz, energiczny człowiek, który dużo bardzo pracował. *Coulson*, Anglik, arystokrata, spokrewniony z rodziną Byrona, *Dubois*, Amerykanin, *Tissi*, Włoch. W ostatnich czasach przybył do Cieszyna *Marechal*, Francuz, b. reprezentant ententy na Murmanie. Sekretarzami misyi byli: *Roy*, Anglik i *Bass*, Amerykanin.

Misya ta, jak wiadomo, miała pełnomocnictwo z Paryża na decydowanie tylko w sprawach, dotyczących administracyi i regulacyi życia codziennego w Ks. Cieszyńskiem. Główną jednak pracą komisyi było opracowanie elaboratu na konferencyę pokojową w Paryżu.

Sytuacya, jak się zdaje, *jest bardzo poważna*. Jeżeliby Śląsk przyznano Czechom, wtedyby powstało niezadowolenie wśród ludności polskiej, któreby doprowadziło do smutnych następstw, jeżeliby zaś przyznano Ks. Cieszyńskie Polakom, wojska czeskie uderzyłyby bezzwłocznie i Polska musiałaby użyć siły, żeby utrzymać swoją władzę nad odzyskaną ziemią polską. Niemcy bielscy podsunęli komisyi jeszcze jeden plan: *neutralizacyę Ks. Cieszyńskiego*, pod protektoratem angielskim. Wtedy wybuchłyby rozruchy, nieobliczalne w następstwa.

Członkowie misyi we środę, po otrzymaniu wiadomości o przewrocie bolszewickim na Węgrzech, objawiali wielkie zdenerwowanie, we czwartek poczęli lekceważyć aferę węgierską, a wczoraj wysłali już swoje wnioski w sprawie Ks. Cieszyńskiego do Paryża. Jakie one są, nie wiadomo, gdyż trzymali wszystko w tajemnicy.

Wczoraj rano członkowie misyi Dubois, Tissi i Longo odjechali do Paryża, Coulson udał się do Wiednia, a Gronard i Marechal wyjechali do Krakowa.

W ostatniej chwili nadeszły wiadomości, że Niemcy gromadzą silne wojska w okolicy Opawy. Od dwóch dni odbywają się wielkie transporty wojsk czeskich w stronę Opawy. *(k.)*

Sytuacya na Śląsku.

Cieszyn, 29 marca.

KOMISYA CZESKO-POLSKA W CIESZYNIE ROZPOCZĘŁA URZĘDOWANIE.

Od wtorku zaczyna swoje prace komisya mieszana czesko-polska, w skład której wchodzi 3 Polaków cywilnych i 1 wojskowy oraz taka sama liczba przedstawicieli czeskich. Komisya ta ma rozpatrywać sporne kwestye pomiędzy Polakami a Czechami. Powstała ona na żądanie komisyi aliantów w Cieszynie. Ze strony polskiej weszli do niej radca górniczy Czepliński, dr Władysław Michejda, reprezentant rządu warszawskiego (dotychczas nie wyznaczony) i imieniem wojskowości brygadyer Latinik.

Utopie Żeromskiego.

—o—

(Dokończenie).

Współczesna komuna agrarna ma to być wielka gospodarka 15-to, 20-to włókowa, gospodarka samorządna, tj. kierowana przez kollektyw swoich pracowników. Te komuny będą tak świetnie prosperować, że z czasem drobni samodzielni włościanie porzucą swe zagrody i przyłączą się do nich. W logice tego systemu leży zupełny zanik przemysłu, gdyż niema żadnej siły, któraby nadmiar ludności wiejskiej kierowała do miast. Ztąd rozczulające zamiłowanie eserów do rzemiosł. Po pracy na polu, wieczorem, człowiek sobie sam będzie szyć buty, jak za króla Ćwieczka.

Tę utopję, nietylko Żeromski, lecz i cała P.P.S., flancuje na nasz grut. Wielkie majątki mają być upaństwowione, a administrować nimi mają, pod kontrolą państwa, samorządne kollektywy pracowników, właściwie sowiety fornali tak, jak to zrobili bolszewicy.

Otóż z bezwzględną energią trzeba stwierdzić, że kollektywna gospodarka wielkofolwarczana jest szkodliwym absurdem. Agronomia jest techniką i wielki warsztat rolniczy, jeżeli niema upaść, musi pozostawać pod bezwzględnym kierownictwem specyalisty. Ładnie wyglądałoby gospodarstwo, gdzie kwestya zastosowania takiej, czy innej maszyny, głębokiej lub płytkiej orki, użycia tych czy innych nawozów sztucznych i tysiączne podobne będą rozstrzygane przez powszechne głosowanie parobków! Trzeba nie mieć pojęcia o współczesnej nauce agronomicznej, aby coś podobnego proponować:

W majątkach, należących do państwa, powinien rządzić rządca, wykwalifikowany agronom rozporządzający taką samą władzą, jaką dziś rozporządza dziedzic. Wszelkie samorządne komuny agrarne są takiem samem warjactwem, jak sowiety fornali. Związki zawodowe robotników rolnych mogą się targować o wysokość płac, o czas pracy, o mieszkania, o warunki bytu jednem słowem, lecz w kwestyach techniki rolnej, rozkładu pracy, doboru nasion itp., powinny być absolutnie pozbawione głosu.

Tylko w ten sposób upaństwowione majątki nie staną się mniej wydajnymi od majątków prywatnych. Łudzenie t. zw. bezrolnych, tj. służbę folwarczną, że „dostaną“ ziemię jest pod wójną demagogią, najprzód dla tego, że tej obietnicy nie można dotrzymać, bo nie wystarczy dla nich ziemi, następnie zaś dla tego, że sytuacya robotnika rolnego jest zasadniczo lepszą od sytuacyi drobnego rolnika właściciela. Otrzymuje pensyę i jest spokojny: wówczas gdy samodzielny drobny rolnik musi się liczyć z długami, spłatami podatkami itd. Dopóki jest własność muszą być różne działy, a to siłą rzeczy prowadzą do rozdrobnienia własności. Dla tego też wszelkie projekty dodawania ziemi małorolnym, tworzenie włości rentowych, tj. ziem spłacanych w ciągu kilkudziesięciu lat, a w trakcie tego czasu osada nie podlega rozdrobnieniu, są właściwie tylko paliatywami, które przesuwają na dłuższy termin niebezpieczeństwo rozdrobnienia, lecz go bynajmniej nie usuwają. Jedynym istotnym środkiem zwalczania rozdrobnienia jest sztuczne wstrzymywanie się od licznego potomstwa: środek ten stosują włościanie francuscy, nadreńscy, duńscy, lecz jest on bodaj gorszym od zła, któremu ma zaradzić.

To też wszelkie projekty parcelacyi na własność, projekty dodawania ziemi małorolnym także nie wpłyną na trwałe polepszenie doli ludu pracującego. Jedynie racyonalną jest parcelacya dzierżawna, według systemu angielskiego.

Oczywista rzecz, że wszelkie reformy, a szczególniej reformy agrarne wymagają czasu i spokoju. W jedną cudowną noc nic się nie da zrobić. Bezpośrednia eksploatacya wielkich majątków przez państwo, miasta i kooperatywy spożywcze systemem zwykłej administracyi przez obdarzonego pełnią władzy technicznej administratora specyalisty, oraz parcelacya dzierżawna ziem państwowych (zaczynając oczywiście od parcelacyi majątków źle zabudowanych i źle zagospodarowanych) — oto jedyny racyonalny program agrarny, który jednak musi być rozłożony na jakieś sto lat i musi być wykonywany w miarę doskonalenia się aparatu gospodarczego państwa, miast i kooperatyw spożywczych. Podobny program jest także kollektywistyczny jak i program Żeromskiego, lecz nie jest utopijny: jest realny i wykonalny.

(„Liberum veto“). *Jerzy Kurnatowski.*

—o—

POCZĄTKI CZECHIZACYI NA ŚLĄSKU.

Dyrekcya kolei państwowych w Ołomuńcu, która wbrew ugodzie z 5 listopada 1918 roku i ugodzie paryskiej objęła zarząd dworca kolejowego w Boguminie rozesłała następujący okólnik:

„Do Urzędu ruchu w Boguminie. W odpowiedzi na podanie l. 52/4 z 15 bm. donosi się, że obywatele obcych państw, którzy przebywali przez lat 10 w naszych krajach, mogą tylko wtedy w Czecho-słowackiej republice pozostać, jeżeli się postarają o prawną przynależność w którejkolwiek z gmin tutejszych i udowodnią, że nie odnosili się nigdy wrogo do naszego narodu. Dalej, że mają za żony czeszki, wychowują dzieci po czesku i że mają szczery zamiar dalej tutaj pozostać. Wszystkich, którzy powyższym warunkom nie odpowiadają, należy zwolnić ze służby. Wyjątek tworzą *tymczasowo* obywatele państw rumuńskiego, ruskiego i obywatele Ks. Cieszyńskiego. Rumunom, Rusinom i Ślązakom można dodatek drożyźniany wypłacić, obywatelom państw obcych, którzy się o naszą przynależność państwową starają i otrzymają ją, wypłacić należy pobory dopiero po definitywnem rozstrzygnięciu w dyrekcyi.

Podpisano dyr. kol. państw. *Polaczek.*"

Ostrze tego zarządzenia zwraca się przeciwko polskim kolejarzom, przynależnym do Galicyi. Rada Narodowa Ks. Cieszyńskiego wniosła w tej sprawie energiczny protest do komisyi aliantów w Cieszynie.

Górnicy podjęli pracę.

Rada Narodowa Ks. Cieszyńskiego komunikuje:

Wykonywując uchwałę polskich organizacyj zawodowych i politycznych stawili się górnicy w dniu 26 bm. do pracy w kopalniach, w których węgiel w myśl ugody z Czechami, poręczonej przez pułk. Sznejdarka jest przeznaczony dla Polski i przemysłu Ks. Cieszyńskiego. O ile Czesi ugody dotrzymają i wojska czeskie nie będą niepokoić górników pracujących i ich rodzin, praca odbywać się będzie normalnie. Polski inspektorat węglowy ma w tej chwili trudne zadanie do spełnienia, by przeprowadzić dokładną kontrolę na kopalniach węgla.

PODJĘCIE RUCHU OSOBOWEGO I TOWAROWEGO.

Od 27 marca podjęty został ograniczony ruch osobowy kolejowy z Krakowa do Bogumina. Z dniem dzisiejszym podjęto również ograniczony ruch osobowy między Frydkiem i Cieszynem, Szumbarkiem a Cieszynem i Piotrowicami a Cieszynem. Oprócz tego podjęto na tych liniach nieograniczony ruch towarowy.

RUCHY WOJSK CZESKICH NA GRANICY ŚLĄSKA GÓRNEGO.

Cieszyn. (Tel. wł.) W ostatnich dniach panował silny ruch wojsk czeskich na granicy Śląska i Moraw. Czesi przesuwają znaczne swe siły wojskowe w stronę Opawy, ponieważ Niemcy sprowadzili znaczne siły wojskowe na Śląsk pruski. Z powodu tych przesunięć wojskowych wczoraj wstrzymany był ruch tramwajowy pomiędzy Karwiną i Ostrawą.

POLSKIE SĄDOWNICTWO W CIESZYNIE.

Warszawa, 29 marca. (PAT). Delegat ministerstwa spraw zagranicznych w Cieszynie nadesłał do Warszawy następującą depeszę: Dziś nowe położenie w zakresie sądownictwa polskiego na Śląsku cieszyńskim. Po zamianowaniu prezydentem sądu w Cieszynie Polaka dr. Bocheńskiego misya ententy przywróciła **Cieszynowi i polskim sądom powiatowym, podległym Cieszynowi gminy sądowe należące dawniej do Cieszyna** a pozostające obecnie na zachód od linii demarkacyjnej. Gminy te były oderwane przez Czechów i przyłączone do sądów czeskich we Frydku i Polskiej Ostrawie.

Echa z Paryża i Londynu.

W Londynie i w Paryżu podjęto bardzo celową i skuteczną akcyę przeciw drożyźnie codziennego życ a, która wszystkim, ale szczególniej inteligencyi w miastach, żyjącej ze stałej płacy, tak bardzo daje się we znaki. Wielce interesujące informacye w tej mierze spotykamy w „Le Journal" z 10 marca:

„National kitchen", kuchnia narodowa w Londynie.

W Londynie jest 350 restauracyj, gdzie za 1 fr. 50 centimów zjeść można doskonały obiad!

Korespondent „Journalu" opisuje swą wizytę w jednej restauracyi przy New Bridge street w Londynie, na której szyldzie widnieją pod znakiem korony litery N. K. t. zn. National Kitchen czyli „Kuchnia narodowa":

„Sala sprawia przyjemne wrażenie. Stoliki nakryte białymi obrusami z różowym szlakiem, na każdym stoliku kwiaty. Dużo plakaty informują o menu dnia. Tylko cztery kategorye cen: **60 centimów za porcyę mięsa lub ryby,** 20, 30 lub 40 centimów za inne potrawy. U wejścia kasyerka sprzedaje potrzebne bilety.

W głębi sali długi bufet, podzielony na pięć działów: zupy, ryby, mięso, jarzyny, leguminy. Za ladą kelnerki, w białych fartuszkach i białych czepeczkach. Każdy gość otrzymuje tacę i kompletne nakrycie i udaje się do bufetu, gdzie wszystkie potrawy stoją gotowe na piecykach gazowych — i wybiera co chce, płacąc odpowiedniemi biletami.

Chcecie wiedzieć co jadłem? Oto moje menu: zupa 20 centimów, roastbeef 60 centimów; puree ziemniaczane 20 centimów; ciastka z ryżu 30 centimów; kawa 20 centimów. Razem 1 frank 50 centimów. A porcye były obfite i potrawy doskonale przyrządzone.

Klientela? Panowie i panie, przeważnie pracownicy biurowi, kilku oficerów itp.

Restauracyj takich istnieje obecnie w Londynie 350, a obsługują codziennie przeszło **pół miliona klientów.** Warto przyjrzeć się bliżej ich ustrojowi, opartemu na zasadzie: „No gain no loes" (Bez zysków, ale i bez strat).

Inicyatywę do tworzenia tych „narodowych" restauracyj pozostawiono władzom lokalnym, przeważnie radom miejskim dzielnicowym. Jeżli stwierdzoną zostanie potrzeba założenia takiej kuchni, władza odnośna zwraca się do ministerstwa aprowizacyi, które dostarcza kapitału zakładowego w formie pożyczki spłacalnej w dziesięciu latach i zastrzega sobie kontrolę nad zakładem. Doświadczenie okazało, że kuchnia, aby prosperowała, musi wydawać najmniej tysiąc porcyj dziennie, ale że przy wydawaniu powyżej trzech tysięcy porcyj gospodarka przestaje być praktyczną. Stwierdzono także, że aby uniknąć strat, trzeba sprzedawać ze zyskiem 25 do 30 procent.

Choć wzgląd na oszczędność obowiązuje w tych zakładach, potrafiono ustrzedz się tej monotonii jadłospisu i szpitalnej niesmaczności, cechującej zwykle kuchnie służące masowej konsumcyi. I tak np. karta obiadowa, którą mam przed oczami, przedstawia do wyboru siedem rodzajów mięsa i ryb, cztery gatunki legumin i trzy przystawki, nie mówiąc o zimnem mięsie, sałatach i tortach.

A teraz przyjrzyjmy się potrawom i cenom: Dania gorące po 60 centimów: węgorz morski smażony, sos biały; muszelka ze stokfiszem au gratin; pasztet wołowy i nerki; nerki smażone i kiełbaski; flaki; pieczeń wołowa: dyszek barani pieczony; pudding.

Jarzyny po 20 centimów: ziemniaki, kapusta, fasolka zielona, endywie.

Leguminy po 30 centimów; filiżanka kawy 20 centimów.

Mimo tych umiarkowanych cen jakość potraw i sposób podania nie pozostawiają nic do życzenia. Prawda, że kucharki (cała obsługa jest żeńska) pobierają płacę w kwocie 300 franków miesięcznie, pracują po siedm godzin dziennie i są wolne od obowiązków od popołudnia w sobotę do poniedziałku z rana. Cała służba zresztą pobierze najmniej 100 franków miesięcznie i wikt.

Wszystkie restauracye tego typu pracują z względnie dużym kapitałem, aczkolwiek cena potrawy nie przekracza 60 centimów. I wszystkie dzięki racyonalnej gospodarki wykazują zyski, które pozwalają obniżać cenę potraw. Restauracya, o której mowa, wydaje dziennie około trzech tysięcy porcyi. Wpływ kasowy dzienny wynosi przeciętnie 3500 franków, a czysty zysk tygodniowy po opłacie wszystkich kosztów około 3000, czyli 12.000 franków w miesiącu.

Korespondent francuski kończy z radością: „W restauracyach tych sprzedaje się torcik Haiga za 15 centimów. Czyby tak nie można dostać w Paryżu kotlet a la Clemenceau za 15 sous?

„PLAT NATIONAL" W PARYŻU — ZA 60 LUB 80 CENTIMÓW.

Za przykładem Londynu poszedł od niedawna Paryż. Z dzienników francuskich dowiadujemy się, że z inicyatywy ministra aprowizacyi p. Vilgrain trzystu restauratorów paryskich, związanych w syndykat, zobowiązało się umieścić w codziennym spisie potraw jedną albo dwie potrawy pożywne pod nazwą „plat du ravitaillement", złożone z porcyi mięsa z jarzynami, w cenie o 30 do 100 procent niższej od normalnych cen Ministerstwo aprowizacyi zapewniło tym restauracyom stałą dostawę wołowiny, baraniny, jarzyn i ryżu. Wino w tych restauracyach będzie podawane w cenie **1 franka 90 centimów za litr.** Do powyższego syndykatu należą restauracye, przeznaczone dla klas średnich; restauracye luksusowe są zdania, że ich gościom nie zależy na zniżce cen. Tą opinię podziela minister aprowizacyi, który o klasy zamożne nie widzi potrzeby się troszczyć. W Paryżu obliczają, że zsyndykalizowane restauracye wydawać będą dziennie do **400.000 porcyi** po zniżonych cenach.

Strejk kolejowy w Austryi.

W czwartek 27 bm. wybuchł w Austryi generalny strejk kolejowy na wszystkich liniach. Strejkujący zapewniają, że nie **jestto strejk polityczny,** lecz chodzi im o **podwyższenie płac i wydatniejszy przydział żywności.** Rokowania między rządem a komitetem strejkowym nie doprowadziły jeszcze do pomyślnego wyniku.

Przedstawiciel misyi angielskiej, bawiącej w Wiedniu, **Benister,** wystosował **apel do mieszkańców niemieckiej Austryi,** aby nie czynili trudności transportu środków żywności, wysyłanym przez koalicyę, które nagromadzone są już w Tryeście.

Graz, 28 marca. (Tel. wł.) Od wczoraj rana wstrzymany ruch prawie na wszystkich liniach styryjskich zarówno kolei południowej jak i państwowej. Wszystkie tory zawalone pociągami, między którymi znajduje się **8 pociągów koalicyjnych z środkami żywności,** z tych 7 dla Czecho Słowaków.

Wiedeń, 29 marca. (PAT). Strejk kolejowy objął dzisiaj **także linię kolei zachodniej i północno zachodniej, Franciszka Józefa i Północnej.** Rokowania z rządem nie ustają W kołach **rządowych spodziewają się, że jeszcze dzisiaj wieczorem uda się dojść do porozumienia i że jutro ruch na całej linii będzie podjęty.** „N. Wiener Abendblatt" dowiaduje się, że **rząd gotów jest zgodzić się na żądania kolejarzy** nie wychodzące poza ramy 80 milionów koron rocznie. Jednakże spełnienie wszystkich żądań kolejarzy wymagałby kwoty **160 milionów.** „Der Neue Tag" twierdzi, że strejk wybuchł bez wiedzy przywódców socyalno-demokratycznych z czego wynikałoby, że **większość służby kolejowej przeszła do obozu radykalniejszego.** Głó-

wnym powodem wybuchu strejku było to, że nie uwzględniono żądań służby kolejowej, odnośnie do zaopatrzenia jej w środki żywności. Na linii kolei południowej, także urzędnicy wyrazili solidarność ze służbą kolejową. Urząd żywnościowy zapowiadał, że jeżeli jutro nie nadejdą pociągi kolejowe z żywnością, znajdujące się w drodze, zmuszony będzie zniżyć racye chleba do połowy.

—o—

Rosya proponuje Niemcom przymierze.

Londyn, 28 marca. (Tel. wł). Genewski korespondent dziennika „Daily Chronicle" donosi, że w Berlinie i Kołobrzegu odbywają się ciągle **tajemnicze konferencye**, w których biorą udział: marsz. Hindenburg, jen. Luettwitz, pułk. Reinhardt, Ebert, Scheidemann, Noske i wybitni członkowie stronnictw mieszczańskich Zgromadzenia Narodowego. Obradują się nad tem czy należy odmówić podpisu na traktacie pokojowym, nakreślonym w Paryżu.

Wspomniany korespondent dowiaduje się z bardzo poważnego źródła, że rosyjski rząd sowietów przedłożył nie dawno rządowi berlińskiemu dokładnie określone propozycye, w których przyrzeka Niemcom restytucyę dawnych granic na wschodzie i zachodzie, jeśli rząd niemiecki poczyni dla Spartakistów poważne ustępstwa polityczne i socyalne i zawrze

PRZYMIERZE Z ROSYĄ

Zdaniem osób kompetentnych politycy niemieccy używają tyko proponowanego przymierza z Rosyą jako straszaka przeciw koalicyi. Sytuacya wymaga szybkiej i energicznej akcyi ze strony koalicyi.

Czesi chcą zgody z Polakami i Jugosłowianami.

Praga. 29 marca. (PAT). Czesko słowackie biuro prasowe donosi. Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego przyjęto odpowiedź na orędzie prezydenta. Sprawozdawca dr Hajł uzasadniał w dłuższej mowie projektu odpowiedzi i powiedział między innemi: W związku narodów, który ma stanowić gwarancyę pokoju światowego będziemy tem więcej znaczyli im bardziej będziemy panami w naszym własnym domu. Do tego zadania musimy się jednakże należycie przysposobić, zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz. Na zewnątrz to znaczy przedewszystkiem przez **serdeczny stosunek przyjacielski do naszych sąsiadów słowiańskich Polaków, Jugosłowian.** Wyznajmy otwarcie, że zależy nam na takiej przyjaźni i **wierzymy, że do niej przyjdzie,** gdyż chwilowe trudności, chwilowe spory i krew przelewana **nie zdołają zniweczyć potężnej wspólności gospodarczej kulturalnej i moralnej. Z Polakami w każdym razie będziemy bezpośrednio sąsiadować**, aby sąsiadować z Jugosłowianami potrzebujemy sztucznie uzupełnić braki naturalnego położenia. Wskazanem jest po temu stworzenie kurytarza jako najlepsza droga. Jeżeli domagamy się umiędzynarodowienia, Łaby, Dunaju i Wisły w całym ich biegu aż do morza i linii kolejowej z Bracławy przez obszar węgierski i niemiecko-austryacki aż do granicy jugosłowiańskiej to czynimy dla tego, ponieważ chcemy być ważnym czynnikiem przyszłego pokoju światowego.

Złamany atak ukraiński pod Bełzcem.

Pod Lwowem walki artyleryi. Na innych frontach mniejsze walki.

Warszawa. 29 marca. (PAT). Komunikat szt. generalnego wojsk polskich z dnia 28 marca.

Front galicyjski. Pod Lwowem obustronna **działalność artyleryi. Jedna z naszych patroli dotarła do Czartowskiej Skały. Na południe od linii kolejowej Lwów — Przemyśl walki artyleryi i utarczki patroli. Kontratak nieprzyjaciela na Wiszenkę Wielką odparto. Atak nieprzyjaciela na linię Bełz — Uhnów załamał się z wielkimi dla niego stratami w ogniu naszej piechoty**

Wołyń. Sytuacya bez zmiany.

Front litewsko białoruski. Pod Parocionskiem i Łogiczynem i nad kanałem Ogińskiego drobne potyczki wywiadowczych oddziałów. Na odcinku Szczary i Niemna spokój.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

—o—

O przejazd armii Hallera.

Wiedeń, 29 marca. (PAT). Wiedeńskie B. koresp. donosi z Berlina. Biuro Wolffa komunikuje: Nota wręczona dnia 26 bm. przez gen. Noudensa przewodniczącemu niemieckiej komisyi rozejmowej w Spaa, żąda od rządu niemieckiego **zezwolenia na wylądowanie w Gdańsku armii gen. Hallera, będącej częścią składową armii aliantów i na przemarsz jej do Polski** w celu utrzymania porządku. Nieuczynienie zadość powyższemu żądaniu będzie uważane za zerwanie rokowań rozejmowych, ze strony Niemców.

Rząd niemiecki, po naradzie gabinetowej i po wysłuchaniu zdania przywódców partyi zgromadzenia narodowego, sprecyzował swoje stanowisko w nocie, w której podnosi, że w myśl warunków rozejmowych jest on zobowiązany dozwolić aliantom wolny przystęp w Gdańsku i na Wiśle — celu utrzymania porządku w obszarach państwa rosyjskiego. Przy zawieraniu układu strona przeciwna wychodziła z założenia, **że nie będzie się tu rozchodzić o wojska polskie.** Nota przypomina znane zachowanie się w podróży prezydenta ministrów Paderewskiego, — który **naruszając prawa gościnności Niemców dał znak do powstania i wojny domowej** i powiedział w grudniu 1918, w czasie swej bytności w Gdańsku: skoro polskie dywizye z Francyi i Włoch znajdą się w Gdańsku, Gdańsk jak i całe Prusy zachodnie staną się polskimi.

Następnie nota wskazuje na liczne manifestacye ludności Prus wschodnich, które grożą odparciem ewentualnego najazdu polskiego gwałtem. Wskutek w ten sposób powstałej wojny domowej **zagrożony jest także niemiecki front wschodni** przeciw bolszewikom rosyjskim. Z tych powodów rząd niemiecki nie może brać na swoją odpowiedzialność wydania zarządzeń żądanych, jest jednak gotów ułatwić **wylądowanie armii Hallera w Szczucinie, Królewcu, Memlu albo Libawie** wszelkimi środkami.

Nota niemiecka uprasza o możliwie rychłe podanie szczegółów co do składu i siły armii Hallera tudzież czasu i miejsca jej wylądowania. W końcu stawia nota pytanie, **jaką gwarancye sojusznicy mogliby dać, że armia Hallera nie będzie brała udziału w politycznych manifestacyach albo też w ewentualnych powstaniach polskiej mniejszości.**

Banicya i konfiskata majątku b. cesarza Karola.

Wiedeń. 28 marca. (Tel. wł.) Projekt rządowy, dotyczący *wydalenia z kraju i konfiskaty majątku domu Habsbursko-Lotaryńskiego*, postanawia: Wszystkie *przywileje* domu Habsbursko-Lotaryńskiego i jego członków *znosi się* raz na zawsze. Wszyscy *członkowie domu Habsb.-Lotar. oraz domu Burbońsko-Parmeńskiego* mają być z kraju *wydaleni*, a *przysięgi*, złożone b. ces. Karolowi, jako głowie państwa uznaje się za *nieobowiązujące*. *Majątek* dworski, skarbowy, ruchomy i nieruchomy z wyjątkiem ściśle prywatnego *przechodzi na własność republiki* niemiecko-austryackiej, a *dochód* z tego majątku będzie obracany *na zaopatrzenie inwalidów wojennych*

Doniosły artykuł Temps'a.

ZASADNICZA OBRONA PRAW POLSKI I OSTRA KRYTYKA POSTĘPOWANIA RADY NAJWYŻSZEJ A W SZCZEGÓLNOŚCI LLOYDA GEORGE'A.

Wczoraj późnym wieczorem **otrzymaliśmy** numer „Temps'a" z **dnia 20 marca ze wstępnym artykułem zawierającym z powodu sprawy polskiej bardzo ostrą i pełną żalu krytykę postępowania Rady Najwyższej ententy, a w szczególności Lloyda George'a.**

Znakomity ten artykuł, który **wykaże błędy** koalicyi, broni słuszności żądań polskich zarówno w obec **Niemców jak wobec t. zw. Ukraińców, którzy nie wiadomo, co reprezentują, przytoczymy jutro w przekładzie.** Dziś poprzestajemy na sygnalizowaniu tego głosu wielkiego dziennika francuskiego, — świadczącego, że jedynie Francya okazuje pełno zrozumienie problematu granic polskich — i przytoczymy jeden **ustęp.** Zwracając się przeciw Lloydowi George, który — jak wiadomo — **podniósł wątpliwości** co do Gdańska i wybrzeża morskiego, przyznanego przez komisyę Polakom, „Temps" pisze:

„Nasuwa się wogóle kwestya zasadnicza. Jaki cel mają prace komisyi sprzymierzonych, jeźli ich propozycye, nawet wtedy, gdy są przedłożone jednogłośnie, mogą być obalane przez improwizowane interwencye?. Czy zaczniemy na nowo od początku **dyskusyę szczegółową, tak jakby wszystkie poprzednie posiedzenia Rady Najwyższej tudzież komisyi nie służyły do niczego? Bylibyśmy radzi dowiedzieć się, co o tem sądzi p. Lloyd George,** który we wczorajszej dyskusyi brał żywy udział".

Opinia Lloyd George'a.

Wiedeń, 29 marca. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Berna, że jednomyślna uchwała podkomitetu konferencyi pokojowej w sprawie Polski **napotyka na opór ze strony Lloyd George**, który nie podziela zdania przedstawiciela angielskiego zasiadającego w podkomitecie. **Lloyd George sprzeciwia się przyłączeniu dwóch do trzech milionów Niemców do państwa polskiego. Wilson popiera stanowisko podkomitetu.** Delegaci amerykańscy oświadczają, że nie można **granic nowego państwa czynić wyłącznie zawisłymi od stosunków etnograficznych** i skazywać nowe państwo na podobną zależność w jakiej pozostawała Serbia od Austro-Węgier.

Korespondent „N. Fr. Presse" twierdzi, że maksymalne żądania Polaków i Czechów nie wypływają z imperyalizmu tych narodów, lecz i nspirowane są przez Francyę, która chce zaszachować zupełnie Niemcy.

Uczczenie pamięci sp. Milskiego.

Lwów, 29 marca. (PAT). Wydział Tow. Dziennikarzy polskich zebrał się wczoraj w południe na nadzwyczajne posiedzenie, aby naradzić się nad sposobem uczczenia pamięci nieodżałowanego prezesa ś. p. Milskiego.

Do zebranych przemówił redaktor Laskowiecki podnosząc zasługi zmarłego dla tow. Uchwalono urządzić pogrzeb na koszt Tow. Dziennikarzy polskich, zamiast wieńców, uchwalono złożyć 200 kor. na rodziny poległych w obronie Lwowa. Uchwalono dalej wysłać pismo z wyrazami współczucia do wdowy i wziąć gremialnie udział w pogrzebie. W końcu wybrano komisyę złożoną z pp. Laskowieckiego, dr. Vogla, Bolesława Lewickiego i Kolbuszowskiego i polecono jej przedłożyć wnioski co do trwałego uczczenia pamięci śp. Milskiego.

Skandal tytoniowy.

Kraków, 29 marca.

ODKRYCIE MAGAZYNÓW PASKARSKICH NA KAZIMIERZU.

Dnia 5 bm. doniesiono do policyi krakowskiej, że w domu pod l. 17 przy ul. Augustyańskiej na Kazimierzu zamordowali żydzi, jakąś kobietę, katoliczkę i krew jej wynoszą we flaszkach. Okazało się, że to była pogłoska nieprawdziwa. Nim policya nadeszła ulicznicy **wtargnęli do tego domu i ze składów ukrytych w oficynie zrabowali wiel kie masy tytoniu.** Jak śledztwo wykryło, składy te mieściły się w realności Kleinbergera. **Znaleziono tam tytoniu wartości 160 tys.** kor. Śledztwo ustaliło, że **żydzi założyli magazyn dla przechowywania rozmaitego towaru, który puszczali na pasek.** Kleinberger wiedząc o tem ciągnął z nich zyski musieli bowiem opłacać mu się dobrze, żeby ich nie wydał. **W składach tych znaleziono także 13 beczek nafty po 200 litrów,** które ukrył tam Aron Beizer. Nafta ta leżała od listopada, od czasu przewrotu politycznego i jak się okazało była skradzioną z magazynów wojskowych.

KRADZIEŻE W FABRYCE TYTONIU.

Zrabowany tytoń ,jak stwierdzono, pochodzi z krakowskiej fabryki tytoniu i pobrany został dnia 5 bm. przez trafikę Sali Klapholz z Wiśnicza.

Klapholzowa na tytoniu, puszczając go na pasek, dorobiła się milionowego majątku. Sprzedawała ona tytoń szajce paskarzy, na czele której stał Hirsch Protzker. Klapholzową, Protzkera i Beizera aresztowano i odstawiono do sądu kraj. karnego w Krakowie.

SKANDALICZNE STOSUNKI W FABRYCE CYGAR.

W toku dochodzeń prowadzonych we fabryce tytoniu, wyszło na jaw, że **magazynier Czubiński, pobierał łapówki od ładowników. W czasie rewizyi zaś u p. S. kontrolora fabrycznego znaleziono książeczkę kasową na 78.000 kor., które jak twierdzi p. S. złożył w kasie z oszczędności.** Urzędnik ten był przy kontroli wydawania tytoniu. Trudno temu uwierzyć, żeby za dwa lata zaoszczędził marnie płatny urzędnik tyle pieniędzy. Wkładki uwidocznione są w książeczce tylko za rok 1917, 1918 i 1919.

Stwierdzono, że w tym czasie najwięcej tytoniu brakowało. Dalsze śledztwo w toku.

FAŁSZYW. CERTYFIKATY TYTONIOWE.

Jak się dowiadujemy w Krakowie **ukazały się w ostatnich czasach fałszywe certyfikaty tytoniowe,** na podejmowanie tytoniu. W tym kierunku policya prowadzi także śledztwo.

Przy tej sposobności nadmienić wypada, że w fabryce tytoniu wedle relacyi urzędowych ustawicznie brakuje tytoniu, ale u paskarzy, jak widzimy z powyższej afery, jest go pod dostatkiem.

Obecnie jest rzeczą policyi poprowadzić tak śledztwo, by winni zostali wykryci. — Niech ta gangrena, która toczyła nasze społeczeństwo za czasów austryackich, zostanie bezwzględnie usunięta. Mamy nadzieję, że policya krakowska zajmie się tą sprawą szczerze i po obywatelsku.

Sprawy aprowizacyjne w Krakowie.

Kraków, 29 marca.

MĄKA POZNAŃSKA JUŻ NADESZŁA. i została rozdana piekarzom już wczoraj, wobec czego w sobotę będzie wydawany chleb na legimacye w piekarniach rejonowych. — Na razie chleb będzie wydawany w ilości po 50 dkg. na osobę. Resztę, t. j. 50 dkg. otrzymają konsumenci we wtorek, t. j. 1 kwietnia b. r.

URUCHOMIENIE NOWEJ PIEKARNI MIEJSKIEJ. Od dnia 29 bm. będzie uruchomiona nowa piekarnia miejska, która obejmie wypiek chleba kartkowego w miejsce następujących piekarń rejonowych w okr. II. Morgenbessera H. (Zwierzyniecka 29), w okr 5. Jana Głowacza (Topolowa), w okr. 7. S. Raucha (5-go Listopada 59), oraz Wenduma Pipmana (Estery 10), w okr. 9. Grosfelda S. (Kalwaryjska 18), w okr. 11. Birna Mendla (Kościuszki 20).

Wskutek tego od powyższego dnia będzie wstrzymany przydział mąki dla powyższych piekarń, a chleb dla ich odbiorców będzie sprzedawany w następujących sklepach miejskich:

Dla odbiorców Morgenbessera w sklepie m. Nr. 1. pl. Jabłonowskich, dla odbiorców Głowacza w sklepie m. Nr. 5. ul. Lubicz; dla odbiorców Raucha w sklepie m. Nr. 8. ul. św. Gertrudy 1; dla odbiorców Wenduma w sklepie m. Nr. 13. Krakowska 53; dla odbiorców Grossfelda w sklepie m. Nr. 9. Lwowska 1; dla odbiorców Birna w sklepie m. Nr. 7. Kościuszki 32.

ZAKAZ WYPIEKANIA BIAŁEGO CHLEBA. Rozporządzeniem magistratu z dnia 5 lutego br. zakazano wypieku i sprzedaży chleba pozakontyngentowego z mąki pszennej jasnej. W myśl uchwały Komisyi aprowizacyjnej z dnia 18 marca, magistrat przypomina powyższy zakaz i zarządza, że począwszy od dnia 28 marca br. wolno wypiekać i sprzedawać bez legitym. poborowych bezwarunkowo tylko chleb jednolity z mąki pochodzącej z Królestwa Polskiego po cenie nie wyższej niż 4 K. za 1 kg. Zarazem w myśl powyższej uchwały Komisyi aprowizacyjnej magistrat zezwala nadal na wypiek i sprzedaż drobnego pieczywa z mąki pszennej jasnej. Drobne pieczywo wolno wypiekać i sprzedawać od powyższego dnia tylko o jednolitej wadze po 5 dkg. i w cenie po 50 hal. za sztukę. Chleba jasnego bezwarunkowo nie wolno wypiekać ani sprzedawać. — Pieczywo wypiekane i sprzedawane wbrew powyższym zarządzeniom będzie przez organa kontrolne bezwarunkowo konfiskowane a piekarnie i sklepy dopuszczające się nadużyć z urzędu zamykane.

Przy tej sposobności musimy zauważyć, że to nie jest pierwszy zakaz i zapewne taksamo będzie przez piekarzy bagatelizowany jak i poprzednie. Słabym punktem tego zakazu jest dozwolenie wypieku drobnego białego pieczywa po bardzo wys. cen. 10 K. za 1 kg. Ponieważ wypiekanie go jest najkorzystniejsze, wo wszystkich sklepach, widnieją stosy białych bułek, podczas. gdy czarnego chleba dostać nie można.

SPRZEDAŻ SMALCU AMERYKAŃSKIEGO. Magistrat ogłasza: Począwszy od piątku tj. dnia 28 bm. sklepy wydają tłuszcz amerykański posiadaczom białych legitymacyi dodat. racye smalcu w takich ilośc. by każda osoba otrzymała 80 dkg. łącznie z ilościami poprzednio już zakupionemi. Od zakupna są wyłączeni członkowie konsumów, które otrzymały tłuszcz wprost od Komisyi Rządzącej do rozdziau między swoich członków. Wydawanie smalcu następuje podobnie jak poprzednio, za okazaniem legitymacyi chlebowo-mącznych i za zaznaczeniem poboru na odwrotnej stronie legitymacyi. — Ludność żydowska, dla której ma nadejść tłuszcz, uwzględniający jej rytualne przepisy, jest wyłączona od zakupna dodatkowych racyi smalcu.

Smalec wydawają wyznaczone sklepy rejonowe z następującemi zmianami: Dla odbiorców okręgu 4. sklep miejski przy ulicy Szpitalnej, w miejsce sklepu m. Nr. 9. przy pl. Matejki i sklep Janika przy ul. Długiej w miejsce sklepu miejskiego Nr. 20. przy ul. Długiej. Dla odbiorców okręgu 7. sklep Olszowskiego, Mały Rynek w miejsce sklepu m. Nr. 14. przy ul. Starowiślnej. Dla odbiorców okręgu 9 (Ludwinów) sklep Abrahamera przy ul. Berskiej 74, w miejsce sklepu Jadowskiego w Podgórzu, ul. Kalwaryjska. Dla odbiorców okręgu 13. sklep Piszczkowej ul. Mazowiecka 11, dla mieszkańców kolonii robotniczej „Modrzejówka" w miejsce sklepu Kłapy przy ul. Mazowieckiej 54.

NAFTA NA KWIECIEŃ. Magistrat krakowski podaje do wiadomości, że racya nafty na kwiecień wynosi: dla gospodarstw domowych 2 litry, dla realności parterowych 1 i pół litra, dla realności piętrowych 2 litry, dla przemysłu 4 litry, dla sklepów 2 litry.

Racya świec na kupony opiewające na kwiecień wynosi 25 dkg.

Co słychać w mieście?

Kraków, 29 marca.

Panama naftowa w Krakowie.

Kraków, 29 marca.

Dochodzenia, w sprawie fałszywych certyfikatów przewozowych zostały w tych dniach ukończone. Dochodzenia te prowadzone były przez del. krakowskiej Dyrekcyi policyi i krajowy urząd kontrolny wywozu.

Cały materyał w tej sprawie oddano już prokuratoryi państwa. W ostatnich dniach udało się **policyi krakowskiej aresztować w Warszawie członka szajki fałszerzy certyfikatów Jana Sienkiewicza, a w Łomży Mieczysława Chodzkę** Obaj ci młodzieńcy byli pośrednikami w przeprowadzaniu akcyi przewozowej między Galicyą a Kongresówką. Aresztowanych w Warszawie i Łomży przewieziono do Krakowa i oddano sądowi kraj. karnemu.

Pozostają jeszcze na wolności Mieczysław Prażmowsk. i Józef Filipp, którzy stali na czele powyższej szajki, a z powodu przedwczesnych notatek w jednym z dzienników krakowskich zdołali jeszcze przed rozpoczęciem śledztwa zbiedz z Krakowa.

Cała ta szajka była otaczana nimbem tajemniczości i posiadała wielką ilość pośredników. **Zarobki mieli bardzo wielkie, gdyż ze sprzedaży certyfikatów na wywóz 1 wagonu parafiny brali po 56 tysięcy koron.** Głównymi sprawcami fałszerstw byli Gabryszewski, Radak, Prażmowski, Filipp, Tarnawski i Jurowiczowa. Materyał śledczy przedstawia bardzo ciekawe szczegóły, co do podrabiania pieczęci i podpisów, oraz co do akcyi jaką rozwijali celem sprzedaży fałszywych certyfikatów. Obecnie dalsze śledztwo powierzone będzie sędziemu śledczemu sądu kraj. w Krakowie.

———o———

OSOBISTE. Jen. del. dr Gałecki powrócił wczoraj wieczór ze Lwowa do Krakowa i będzie od dziś (sobota) udzielał nadal audyencyi w dnie powszednie od godz. 12—1 w południe.

Z UNIWERSYTETU. Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 13 marca rb. zamianował z dniem 1 kwietnia 1919 docenta prywatnego Dra Edwarda Dubanowicza nadzwyczajnym profesorem ogólnego i nowożytnego polskiego prawa politycznego w Uniwersytecie lwowskim.

KOMISYA KOALICYJNA ZAWIESZENIA BRONI. Wczoraj przybył do Krakowa z Wiednia kap. Monelli, który jest członkiem komisyi koalicyjnej zawieszenia broni na b. obszarze austro-węgierskim. Komisya ta urzęduje stale w Wiedniu. Na czele jej stoi generał Segre, a szefem sztabu jego jest pułk. Gaggini. Komisya wysyła obecnie do Krakowa przedstawicieli swoich, którzy przebywać będą tu taj stale do zawarcia pokoju. Takie same delegacye wysłane zostały do Stanisławowa, Pragi i innych miast na terytoryum b. monarchii austro-węgierskiej. Delegat gen. Segrego, kap. Monelli zamieszkał w hotelu francuskim. Komunikować on się będzie z główną komisyą w Wiedniu za pomocą lotników. Niebawem ma przybyć także do Krakowa pułk. Gaggini. Jako oficer łącznikowy wojska polskiego, przydzielony został do kap. Monellego podp. Chyliński.

GOŚCIE ZAGRANICZNI W KRAKOWIE. Przybył do Krakowa automobilem z Przemyśla jenerał amerykański Kernan. Jutro przybywa do Krakowa porucznik armii włoskiej Guelvini. Zapowiedziane jest na jutro przybycie do Krakowa dwóch francuskich reprezentantów z rozwiązanej już śląskiej komisyi międzysojuszniczej, pp. Gronarda i Marechalla.

PRZYBYCIE POCIĄGU Z INWALIDAMI Z WŁOCH. Wczoraj przybył do Krakowa pociąg, wiozący przeszło 100 inwalidów wojennych, którzy bawili we Włoszech jako jeńcy wojenni. Przywieźli ich kapitan i porucznik włoski i kilku podoficerów.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTEGO TRANSPORTU MĄKI POZNAŃSKIEJ przeprowadzono wedle nowego klucza. Lwów otrzymał dla gmin podmiejskich 3 wagony a dla kolei 9 wagonów. Kraków magistrat 9 wagonów, kolej 7 i pół wagona, zagłębie węglowe 2 i pół wag. kaszy i 5 i pół wag. mąki, piekarnia związkowa 1 wagon. Resztę rozdzielono między powiaty: przemyski, tarnowski, chrzanowski itd. Rada Narodowa Cieszyńska otrzymała 9 wagonów.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz piąty „Niebieska komedya". Jutro (niedziela 30) popołudniu dawno nie widziany „Obowiązek" H. Lavedan'a z pp. Bednarzewską, Sosnowskim, Leszczycem i Staszewskim w rolach głównych; wieczorem „Krąg interesów", cieszący się niesłabnącem powodzeniem. — W poniedziałek 31 bm. „Zacisze domowe" i „Romantyczni", w których w roli Straforela wystąpi p. W. Żarski. — Najbliższą nowością będzie fantastyczna komedya T. Konczyńskiego pt. „Wygnany Eros". Akcya komedyi rozgrywa się na egzotycznej wyspie, której mieszkańcy utrzymujący się na stopie kultury z przed dwóch tysięcy lat, żyją pod drakońskiem prawem, zakazującem miłości. Wprowadzenie w to środowisko ludzi współczesnych stwarza wątek komedyi, przeprowadzonej ze zwykłym u tego autora humorem i subtelnością. W próbach pod kierunkiem autora i reż. M. Jednowskiego bierze udział prawie cały personal teatru. Premiera w sobotę, 5 kwietnia.

REALIZACYA IDEAŁÓW KOŚCIUSZKI PO 125 LATACH. Dziś, w sobotę, 29 marca o godz. 5 popoł. odbędzie się staraniem „Eleuteryi" wykład p. J. Surówki na powyższy temat dla pracowników tramwajowych w Domu robotniczym w Podgórzu, plac Serkowskiego 11.

UNIWERSYTET LUDOWY przygotowuje dla młodzieży na niedzielę dnia 30 marca opowiadanie: „Nad dalekim cichym fjordem" z obrazami świetlnymi i produkcyami muzycznemi (Grieg). — Początek o godz. 4 popołudniu w Instytucie muzycznym, ul. św. Anny 2, II p. Bilety w cenie 60 hal. dla młodzieży; 2 kor. dla starszych, wcześniej do nabycia w Bibliotece Uniwersytetu Ludowego, ul. Zwierzyniecka 14, między godz. 4 a 8 wieczorem.

DLA DZIECI W PODGÓRZU Uniwersytet Ludowy urządza opowiadanie „Wyprawa Nansena do bieguna", z obrazami świetlnymi, nadto bajka. — Początek o godz. 3 popoł. w Domu robotniczym pl. Serkowskiego 11. — Wstęp. 40 hal.

PODWIECZOREK LOTERYJNO-SPOŻYWCZY pod protektoratem Pań: hr. Z. Zamoyskiej, Jerzowej Baworowskiej, Lubienieckiej-Gostomskiej, odbędzie się dnia 6-go kwietnia w Grand-Hotelu o godzinie 4 popołudniu. Dochód w całości przeznaczony na uchodźców kresów wschodnich i na Zakład wychowawczy Klubu chłopców, pozbawionych opieki pod wezwaniem św. Piotra.

ECHA REWIZYI NA KAZIMIERZU I STRADOMIU. W czasie rewizyi 17 lutego br. na Kazimierzu i Stradomiu przeprowadzonej przez wojsko, straż obywatelską i policyę krakowską, jak wiadomo skonfiskowano wiele towarów. Dyrekcya policyi zawiadamia, że wszystkie to towary skonfiskowane u osób prywatnych, zostały tego samego dnia oddane wojskowości, celem przewiezienia ich do składu w remizie tramwajowej, pozostającego pod zarządem wojska. Towar ten miało wojsko oddać do magazynów w „Krzysztoforach", co też uskuteczniło. Obecnie prowadzone są w przyspieszonem tempie dochodzenia policyjne, celem ustalenia, czy w poszczególnych wypadkach znalezienia towaru u osób prywatnych zachodziła lichwa, czy też towary te przechowywane były dla własnego użytku. O ile dochodzenia te prowadzone obecnie przez policyę wykażą, że towary przechowywano były dla własnego użytku, wtedy po odpowiedniem wylegitymowaniu się, będą je mogli odebrać właściciele.

MLEKO AMERYKAŃSKIE NA PASKU. Do sklepu Reginy Glaserowej na Krowodrzy przyniósł nieznanego nazwiska żołnierz 28 puszek mleka kondenzowanego w puszkach z angielskiemi etykietami i sprzedał puszkę po 2 kor. Po nabyciu tego cennego towaru Glaserowa puściła go na pasek, sprzedając po 5 i 10 kor. Część puszek z mlekiem sprzedała Brunowi Leczenikowi, a część kawiarni „Esplanade". Sprawą tą zajęła się policya.

HANDEL PASKARSKI ZIEMNIAKAMI POZNAŃSKIMI. Jak się dowiadujemy, ze sklepów rejonowych zakupują żydzi w większych ilościach ziemniaki poznańskie i puszczają je potem na pasek. Możeby magistrat zajął się tą sprawą.

KRADZIEŻE. Aresztowano 24-letnią Wł. Cembrowiczową i jej towarzysza A. Bujasa, za kradzież 5000 K pewnemu wieśniakowi. — W łaźni rzymskiej skradła 20-letnia Helena Strzelecka na szkodę Rozalii Pollakowej z kabiny 1200 K.

PASEK UBRANIOWY. Jedno z krakowskich pism doniosło, że policya wpadła na trop handlarzy, którzy sprzedawali w wielkiej ilości ubrania. Jak się okazało, ubrania, które miały być przyłapane na tutejszym dworcu kolejowym, były wysyłane legalną drogą za urzędowem pozwoleniem. Zaszedł tylko jeden wypadek odkrycia tajnego składu ubrań u niejakiego Kugelsteina, zamieszkałego przy ulicy Koletek l. 4, gdzie znaleziono 500 sztuk części ubraniowych w dwóch koszach, ukrytych w komórce.

WYWÓZ MIĘSA Z PODGÓRZA. Od dłuższego czasu uprawiają rozmaici handlarze wywóz mięsa na wielką skalę z Podgórza do powiatu żywieckiego. Zakupują oni u rzeźników podgórskich, zwłaszcza w dni targowe całe zapasy mięsa i spakowawszy we worki, wysyłają towar koleją, najczęściej wioząc w wagonach osobowych. Zwracamy na to uwagę magistratowi krakowskiemu.

OGONEK TYTONIOWY. Przez cały piątek widać było na Rynku głównym przed trafiką olbrzymi ogonek. Namiętni palacze czekali po kilka godzin, by otrzymać kilka papierosów lub paczkę tytoniu. Przydział tytoniu w bieżącym tygodniu jest bardzo mały. Podobno w fabryce krakowskiej brakuje tytoniu. Zachodzi pytanie, skąd paskarze tytoniowi posiadają zapasy surowych liści, które policya prawie codziennie w wielkich ilościach konfiskuje.

USIŁOWANE OTRUCIE. Wczoraj wieczór w zamiarze samobójczym napiła się sublimatu 19 letnia Kunegunda K., zamieszkała przy ulicy Wawrzyńca. Zawezwany lekarz pogotowia zastosował środki przeciw zatruciu. Powodem zamachu samobójczego był podobno zawód miłosny.

ZNALEZIENIE BRONI. Wczoraj patrol policyjna w czasie pogoni za bandytami w Podgórzu na Rydlówce, w cegielni Abrahamera, znalazła dwa karabinki kawaleryjskie zupełnie nowe i bagnety oraz amunicyę. Widocznie złodzieje urządzili sobie w cegielni skład broni.

FAŁSZYWE KORALE. Wczoraj na tandecie aresztowano Trzepaczową z Dobczyc, która chciała sprzedać fałszywe korale za 2500 koron. Posiadała ona także piękne, prawdziwe korale, które chciała spieniężyć za 5000 koron. Korale zakwestyonowano do stwierdzenia ich pochodzenia.

KRADZIEŻ MASZYN DO PISANIA. Policya podgórska aresztowała wczoraj Teresę Godulową i dwie jej córki za kradzież dwóch maszyn do pisania wartości 8000 koron z biur fabryki Libana w Bonarce. Maszyny odebrano.

Bandytyzm na prowincyi

Morderstwo w Kamesznicy. Ludność grozi samosądem.

Żywiec, 27 marca. Przed trzema tygodniami napadnięto w biały dzień w pociągu osobowym między Żywcem a Skoryszem jadącego z Żywca do Suchej handlarza koni z Lipowej N., zarzucono mu worek na głowę i zrabowano mu około 5000 kor.

Rabusiów w osobach Augustyna Pajestki i Franciszka Śleziaka z Milówki już na drugi dzień wyśledzono i oddano sądowi.

W dniu 24 bm. wstrząsnęła całym powiatem wiadomość o nowej strasznej zbrodni.

Oto dnia 23 bm. w południe zgłosił się do rzeźnika w Milówce Karola Kasztelnika niejaki Filip Fidor, gospodarz z Kamesznicy, — proponując krowę na sprzedaż, po którą miał p. K. przyjść nazajutrz.

Kosztelnik nie przeczuwając nic złego, wybrał się nazajutrz wczesnym rankiem do Kamesznicy w towarzystwie chłopca. W lesie przydrożnym z zarośli wypadł z karabinem w ręku Fidor dał do K. pięć strzałów w brzuch i obrabowawszy go z gotówki uciekł. Zaalarmowani przez chłopca włościanie zbiegli się i zanieśli do najbliższego domu, gdzie atoli po upływie pół godziny umarł, złożywszy przed śmiercią dokładne zeznania wobec świadków. Zbrodniarza, który w tak podstępny sposób zwabił swoją ofiarę, zdołano schwytać i osadzić w aresztach sądu powiatowego w Milówce.

Dnia 26 bm. odbył się w Milówce pogrzeb śp. Kasztelnika przy udziale tysiącznych tłumów. Wzburzenie i przerażenie wśród ludności jest ogromne — wszystko domaga się sądu i zasłużonej kary dla zbrodniarza. Ludność grozi, że chwyci się samosądów, o ile sądy upliczne zawiodą.

SEJM.

Uchwalenie sojuszu z Ententą

Warszawa 29 marca. Dokończenie onegdajszych obrad sejmowych z powodu przerwania linii telefonicznej do Warszawy, otrzymaliśmy dopiero wczoraj wieczorem.

P. Dembiński oświadczył się za wnioskiem komisyi spraw zagranicznych o sojuszu z ententą z zastrzeżeniem, że w kwestyi granic wypowie jeszcze swe zdanie.

P. Bord podniósł, że jego stronnictwo oświadczyło się za sojuszem z ententą. Mówca zaznaczył, że polscy socyaliści uważają sojusz za wyłącznie obronny i sprzeciwiliby się nadaniu mu cech imperyalistycznych. Dążą oni do likwidacyi wojny. Dalej popiera rezolucya myśl Ligi narodów i zasadę samostanowienia.

P. Zamorski polemizował z niektórymi ustępami przemówienia pos. Perla. Wystąpił on przeciw temu, jakoby obronę Śląska prowadzili wyłącznie tylko socyaliści. W obronie Śląska występuje cały naród.

Na tem zakończono dyskusyę.

Referent pos. Grabski podniósł, że Polska musi mieć zabezpieczone granice zachodnie i dostęp do morza należycie zapewniony, że *do Polski muszą należeć Prusy zachodnie, Śląsk górny, polskie części Śląska średniego i Śląsk cieszyński oraz Spisz i Orawa.*

W głosowaniu wnioski komisyi przyjęto jednogłośnie wśród długotrwałych oklasków i okrzyków na cześć koalicyi.

Posiedzenie wczorajsze.

Warszawa, 29 marca. (PAT). Wczorajsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 popołudniu. Przystąpiono do porządku dziennego, mianowicie do drugiego czytania ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej w wysokości 5 miliardów franków. Referent p. Radziszewski przedstawił wniosek komisyi, który proponuje udzielenie ministrowi skarbu dotyczącego upoważnienia oraz wzywa rząd, by przedstawił Sejmowi szczegółowy projekt użycia funduszów, jakie wpłyną z tej pożyczki.

(Dalszego sprawozdania nie otrzymaliśmy z powodu zepsucia się linii telefonicznej do Warszawy).

Pokój dla Niemiec.

Nauen. 29 marca. (PAT). Radio st. krak. Jako przedstawiciele niemieckiej komisyi rozejmowej mają się udać do Wersalu członkowie niemieckiej komisyi finansowej dyrektor ministeryalny Schal i radca legacyjny Lersner.

Aby ułatwić porozumienie z Berlinem połączono obecnie francuski kabel prowadzący z Paryża do Spaa z kablem niemieckim prowadzącym ze Spaa do Berlina. W ten sposób uzyskano bezpośrednie połączenie między Paryżem a Berlinem.

Wiedeń. 29 marca. (PAT). B. kor. donosi z Berlina: „Berliner Tageblatt“ dowiaduje się z Zurychu, że delegacya pokojowa niemiecka za jakie dwa tygodnie będzie zaproszoną do Paryża, albo do innego miasta w celu wysłuchania warunków pokoju preliminarnego. Równocześnie będzie zawiadomioną delegacya o utworzeniu Związku narodów przyczem podane będą jej do wiadomości warunki pod jakiemi Niemcy będą się mogły przyłączyć do związku narodów. Niemcy otrzymają termin trzy tygodniowy, aby rząd mógł w Zgromadzeniu narodowem zasięgnąć opinii, w sprawie podpisania preliminacyi. Decyzya Niemiec oczekiwaną jest z końcem kwietnia.

Szkoła polska w poznańskiem.

Poznań, 29 marca. (PAT). Komisaryat naczelnej Rady ludowej wydał rozporządzenie, na mocy którego z dniem 1 maja zaprowadza dla wszystkich dzieci polskich naukę szkolną w języku ojczystym. Nauczać będą mogli oprócz Polaków także nauczyciele Niemcy, jeżeli zupełnie poprawnie ustnie i pisemnie władają językiem polskim.

Intryga niemiecka przeciw Polakom.

Poznań, 29 marca. (PAT). Telegram iskr. z Paryża. Ambasador Noulens wysłał do sekretaryatu generalnego konferencyi sojuszniczej w Paryżu telegram następujący: Członkowie Najwyższej Rady sojuszniczej musieli się zapoznać z 2 telegramami wysłanymi przez litewskie biuro prasowe z Berna. Telegramy te starają się przedstawić **polskie władze cywilne oraz wojsko polskie jako działające w zgodzie z bolszewikami dla okupacyi Wilna.** Komisya międzysojusznicza uważa za swój obowiązek zadać kłam treści tych telegramów, pochodzących prawdopodobnie ze źródła niemieckiego.

WYJAZD AMB. NOULENSA Z WARSZAWY

Warszawa, 29 marca. (PAT). Wczoraj odbyło się w hotelu Europejskim śniadanie wydane przez ambas. Noulensa na cześć lewicowych polityków polskich. Na śniadaniu byli obecni członkowie misyi dyplomatycznej ententy oraz kilkadziesiąt osób lewicowych kół politycznych sejmu i publicystycznych. Wieczorem misya aliantów wydała obiad na cześć członków rządu polskiego. Obecni byli państwo Paderewscy, ministrowie, oraz wyżsi urzędnicy polscy.

Warszawa, 29 marca. (PAT). Ambasador Noulens wyjeżdża w poniedziałek lub wtorek do Paryża — (to zależy od tego kiedy nadejdzie pociąg paryski). Noulens jedzie przez Kraków, gdzie zatrzyma się dwa dni.

ZATARG CZESKO-WĘGIERSKI.

Bracława. 29 marca. (PAT). Czeskie Biuro prasowe. Z Parkanów donoszą pod datą 27 marca: Dzisiaj rano *Węgrzy zaatakowali straże nasze na moście Dunajowym* i strzelali z karabinu maszynowego. Jeden z naszych żołnierzy zabity, drugi lekko ranny. W mieście panuje porządek. Pozycya na moście jest w naszym ręku. Pełnomocnik ministra dla administracyi Słowaczyzny zarządził zamknięcie granicy od rzeki Morawy do Dunaju. Ruch kolejowy do Wiednia via Marchegg zupełnie wstrzymany.

RJEKA PRZYZNANA WŁOCHOM.

Rotterdam, 28 marca. „Nieuwe Rotterd. Courant“ podaje z Paryża. Komisya koalicyjna uznała w zasadzie pretensye włoskie do miasta Rjeki (Fiume).

POŻAR HANGARÓW W MEDYOLANIE.

Medyolan 29 marca. (PAT). Radio st. krak. Wielki pożar nawiedził zakłady towarzystwa lotniczego „Leonardo da Vinci“. Spaliły się trzy hangary. Ogień stłumiono. Przy akcyi ratunkowej zginęło trzech żołnierzy.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ

z dnia 28. marca 1919.

	ofiarow.	żądane	transakc.
Gal. poż. kraj. E. 1893 . . .	106.—		
„ „ „ fund. szk. R. 1903	106.—		
$4\frac{1}{2}$% Poż. kraj. z r. 1913 . .	114·—		
$4\frac{1}{2}$% „ „ „ 1914 . .	115·—		
4% Pożyczka miasta Krakowa z r. 1909	103·00	104·50	103·75
4% „ „ Lwowa .	98·—	100·—	
$4\frac{1}{2}$% Listy zast. Banku krajow.	115·—	117·—	115·75
51½ lat .	115.—		
4% „ „ Banku krajow. 57½ lat .	110·—	112·—	111·50
4% Listy zast. Tow. kredyt. ziem. 56 lat	114·50	116·—	115·—
$4\frac{1}{2}$% „ „ „ „ 52 lat	—·—		
4% „ „ „ „ 41 lat	—·—		
$4\frac{1}{2}$% „ „ Banku Gal. dla handlu i przem.	109·—		
$4\frac{1}{2}$% „ „ Banku hipot. .	111.—	113·—	
$4\frac{1}{2}$% „ „ Gal. Ziemskiego Banku Kredyt. .	108.—	110·—	
$4\frac{1}{2}$% oblig. kom. Banku kraj. III E. 42 lat	106.50		
$4\frac{1}{2}$% „ „ „ 57½ „	109.50		
4% „ „ IV E. 45 lat	108.50		
4% „ „ „ 57½ „	107·50		
$4\frac{1}{2}$% „ kolejowe Banku kraj. 57½ lat	107·—	109·—	—·—
Austr. losy Cz. Krzyża n. w. 10 fl.	—.—	—.—	
Węg. „ „ „ n. w. 5 „	—.—	—.—	
Nowe losy austr. Cz. Krzyża . .	—.—	—.—	
Losy tureckie			
Akcye Banku Galic. dla handlu i przem. n. w. K 20·—	500.—		
Akcye Gal. Banku Hipot. . . .	—.—		
Akcye Banku Przemysł. . .	—·—	—·—	—·—
Akcye Gal. Ziem. Banku Kred.	—.—	—.—	—·—
Polskie Tow. handlowe	290.—		
Tow. akc. Chodorów	—.—	—.—	
„Lemiesz“, fabr. pł. i masz. roln.			
Tow. akc. Zieleniewski	400.—	425·—	
Marki polskie	199·—	204.—	—·—
Marki niemieckie po 100 M.	206·—		
i po 1000 M.	—.—		
Ruble carskie po 100 Rb. . . .	238.—	242·—	240·00
„ „ „ 500 „ . . .	244·—	249.—	
„ „ drobne	232.—	238.—	
6% Węg. pożyczka wojenna .	—·—	—·—	

Tendencya w dalszym ciągu zwyżkowa w papierach lokacyjnych krajowych. — Żywe obroty.

Antoni Bednarski, feldwebel 19. Landw.-Inf.-Regmt. ostatnio w służbie w Augmentationsmagazin b. Stabe Lir. 5. we Voitsbergu w Styryi. — Czemu znaku życia nie dasz? kiedy właściwie wrócisz już? Jesteśmy o los twój zaniepokojeni.
279 **Marya.**
Dzienniki niemieckie i słoweńskie uprasza się o przedruk.

ROWER MĘSKI
277 w dobrym stanie
do sprzedania.
Ulica Podchorążych 7 (I. piętro) naprzeciw Szkoły Kadeckiej.

Mamy do sprzedania:

Dużą cegielnię parową, produkującą 5,000.000 cegieł rocznie w powiatowem mieście zachodniej Galicyi.

Duży majątek ziemski (262) z bogatym inwentarzem, 1350 mórg po 2500 marek w ziemi warszawskiej.

Kilka kamienic w Krakowie.

Willę z ogrodem niedaleko Krakowa.

Pierwsze galicyjskie Biuro Informacyjne
Hieronim WEISS i Ska
w Krakowie, Smoleńsk 16, tel. 2453.

Młody inteligentny człowiek władający 3-ma językami, przyjmie posadę służącego w lepszym domu za wikt i mieszkanie.
TURAŃSKI
278 Floryańska 14
Hotel pod Różą.

MIOD
pszczelny na wagę i w oryginalnych słoikach poleca firma **Bracia ROLNICCY**
Kraków, Sienna 2. 256

PRACOWNIA UBIORÓW wojskowych i cywilnych
Wincentego Zmudy
byłego legionisty
w Krakowie, ul. ś. Tomasza 21
wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu. 119

Kupuję i sprzedaję
złoto, srebro, brylanty, perły i wszelką biżuteryę nową i antyczną, oraz sztuczne zęby. Płacę najwyższe ceny.
Józef Cyankiewicz
Sławkowska 24
(sklep zegarmistrzwako-jubilerski. 86

Apteka w Krakowie
przyjmie na praktykę aspiranta lub aspirantkę. Zgłoszenia do Administracyi „Il. Dz. Polsk.“ pod **S. K.**
259

NASIONA
koniczyn, traw, buraków pastewnych, szporku, lnu, konopi, wyki, bobiku itp.

po przystępnych cenach, w najlepszej jakości, poleca do natychmiastowej dostawy 124

Syndykat Rolniczy
w Krakowie, Plac Szczepański 8.

Fryzyer damski i męski
kilkuletni współpracownik firmy Wiektila — ostatnio w hotelu francuskim, objął pod własne kierownictwo zakład fryzyerski pod firmą **Łabużek, ul. Szewska 4.** Poleca gabinet dla Pań, manicure, salon męski.
251 Z poważaniem **Adam RZEWSKI.**

Istniejący Zakład przemysłowy
poszukuje celem powiększenia swego zakładu kapitału w gotówce **160.000 Koron** na **6%**.
Własność urządzeń nowej inwestycyi może być hipotecznie udzielającemu pożyczkę do czasu zwrotu kapitału zastrzeżoną. — Łaskawe zgłoszenia pod: „Przemysł krajowy“ do Admin. Il. Dziennika Polskiego.

„SZCZUTEK“ 274
Jedyny artystyczny polski tygodnik satyryczno-polityczny.
Rysunki pierwszych artystów polskich. – Teksty najwybitniejszych pisarzy. — Redaktor **Stanisław Wasylewski.**
Cena zeszytu K **1·20** — **50** fen.
Prenumerata kwartalna K. **18·**— M. **10.**
Do nabycia we wszystkich księgarniach i biurach dzienników
Administracya: Kraków, Wolska 19.

Związek ekonomiczny kółek rolniczych w Krakowie, ul. Wiślna 3.

Dział Bławatno-Galanteryjny
poleca po cenach znacznie zniżonych:

Materyały na ubrania męskie, damskie i dla dzieci.
Jedwabne materye czarne i kolorowe.
Kloty i szersze na podszewki, Watalina.
Barchany kolorowe i białe, **Płótna** lniane i konopne grube, **Płócienka** kolorowe.
Szale i chustki jedwabne.
Chustki na głowę — flanelkowe i inne. (162)
Koszule męskie, **Płaszcze** męskie i dla dzieci.
Obuwie męskie, damskie i dla dzieci.
Ubrania dla robotników i dla chłopców.
Staniczki damskie — batystowe i perkalowe.
Fartuszki, Pończochy damskie i dla dzieci.
Skarpetki męskie, **Szelki.**
Sienniki, worki, ścierki, ręczniki, — **Torby** ręczne targowe.
Sukna do wycierania posadzek.
Szpagat cienki i gruby do wiązania.
Sznurowadła do bucików — **Przędza** szewska.
Kapsle, Zatrzaski, Koronki i Hafty. — Wstążki.
Guziki wszelkiego rodzaju do bielizny, ubrań męskich i damskich. Sprzączki, Haczyki, Wieszadła.
Mydełka i artykuły toaletowe **Grzebienie, Szczotki, Perfumy.**
Aparaty do golenia. — **Nożyczki, Scyzoryki.**
Farby „Pelatyn“ do farbowania materyi — w różnych kolorach.
Sprzedaż hurtowna i detaliczna. **Ceny znacznie zniżone.**

Nasiona
z ostatniego zbioru, pierwszej jakości, z gwarancyą za czystość, siłę kiełkowania i rasowość odmian!

Buraki pastewne: Vilmorina olbrzymie półcukrowe, Eckendorfskie, Mamuty, Askańskie, Ideały Kirschego.
Konicze: Czerwony, biały, szwedzki Inkarnatka, Lucerna chmielowa.
Nasiona traw: Tymotka, Raygrasy, Kostrzewa, Tonka wonna, Mieszanki na łąki, pastwiska i gazony, z uwzględnieniem danej gleby i położenia.
Seradela, Esparceta, proso mak, len, konopie, słonecznik, szporek.
Nasiona warzyw: Kapusta, kalarepa, buraki ćwikłowe, marchew stołowa, cebula, pietruszka, szpinak, sałata, selery, karpiele, pomidory, fasola szparagowa, rzodkiewka, ogórki i t. d. **Marchew pastewna biała, Champion pom. żółta**
poleca po cenach przystępnych w miarę zapasów

Ernest Bahlsen
Kraków, Karmelicka 23.
(Szef firmy: Edward Niziniecki). 261

Wszelkiego rodzaju ogłoszenia
(inseraty) do wszystkich pism codziennych i peryodycznych
najkorzystniej
oblicza i najspieszniej zamieszcza 192
ST. PUCHALSKI BIURO OGŁOSZEŃ i REKLAM **„LOT“** w Krakowie, Floryańska 25.

— Czy Państwo prenumerujecie już »Satyra«?..
— Co? jeszcze nie?... W takim razie zaprenumerujcie go natychmiast, ponieważ jest to najlepszy, najbogatszy w treść i ilustracye tygodnik humorystyczno-satyryczny!

„SATYR“
Tygodnik humorystyczno-satyryczny wychodzi w Krakowie pod redakcyą WACŁAWA GRABIAŃSKIEGO.

W „Satyrze“ drukowane są stale: „Ferdek-Socyalik“, Pan Walanty, Pierre Grzebała Pismacki, Listy Stańczyka do „Satyra“, Osie kłopoty, Panie i Panowie!, Abrum Slinkeles, „Z teki mizantropa“, Icek i Jojne.

Prenumerata wraz przesyłką pocztową wynosi:
kwartalnie . . . . . K 16 183
półrocznie . . . . . K 32
rocznie . . . . . . K 64
Cena pojedyńczego egzemplarza K 1·20.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, Czysta 19.
Ogłoszenia do „Satyra“ przyjmuje Biuro ogłoszeń „LOT“ Kraków, ul. Floryańska 25.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
FR. NOWIŃSKIEGO Spadkobiercy
Kraków, ul. Mikołajska 12 (Filia Grzegórzki, naprzeciw Coll. med.).
Urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych. Na składzie trumny metalowe, dębowe i z miękkiego drzewa. — Wielki wybór wieńców, oraz przyborów pogrzebowych. 204

WYDAWCA: W ZASTĘPSTWIE SPÓŁKI WYDAWNICZEJ: STANISŁAW RYMAR. — REDAKTOR: LUDWIK SZCZEPAŃSKI.
DRUKARNIA I STEREOTYPIA EUGENIUSZA I DRA KAZIMIERZA KOZIAŃSKICH W KRAKOWIE. — ULICA KARMELICKA 16. — TELEFON 315.